

Warszawska Rada Działalności Pożytku Publicznego wyraża zaniepokojenie przedstawionym projektem Ustawy o Narodowym Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (**NCRSO**). Z uwagi na znaczącą rolę organizacji pozarządowych w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, potwierdzoną podejmowanymi działaniami oraz doświadczeniem III sektora w realizacji zadań publicznych, wszelkie regulacje w proponowanych projektach legislacyjnych powinny być konsultowane z organizacjami, które od lat pracują na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i mogą wnieść istotny wkład doświadczenia do propozycji nowych rozwiązań i zapisów ustawowych. **Tymczasem przedstawiony projekt dokumentu w wielu punktach przeczy fundamentalnym zasadom pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności.** Zaproponowane rozwiązania nie rozwiązują problemów opisanych w uzasadnieniu do projektu.

1. Przede wszystkim wątpliwości budzi zaproponowany **system podziału środków publicznych przez NCRSO**. Przypominamy, że zasady współpracy z organizacjami pozarządowymi w zakresie przyznawania środków publicznych na realizację zadań zostały określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (UDPPiW) oraz rozporządzeniach wykonawczych. Zapisany tam konkursowy tryb przyznawania środków publicznych, z zagwarantowaniem udziału strony społecznej i niezależnych ekspertów, jest rozwiązaniem wpisującym się w standardy europejskie oraz respektującym fundamentalne zasady konstytucyjne.

Tymczasem projekt Ustawy o **NCRSO** przewiduje wyjątek od otwartych konkursów ofert przeprowadzanych zgodnie z UDPPiW, jak również przyznaje prawo zlecania zadań przez **NCRSO** bez konkursu wybranym organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom (np. spółkom prowadzącym działalność gospodarczą, związkom wyznaniowym, jednostkom podległym ministrom). Enigmatyczna formuła nowego trybu przekazywania środków, bez wskazania szczegółowych rozwiązań i standardów – w tym zasad sprawozdawczości z realizacji zadań – stwarza zagrożenie instrumentalnego i nierównego traktowania organizacji pozarządowych, skrajnie nietransparentnego dystrybuowania środków publicznych, przeczy też zasadzie partnerstwa i suwerenności stron. W praktyce zlecanie zadań publicznych opierać się będzie o subiektywne i zmienne przesłanki. Niezrozumiały i niepokojący jest ogólnikowy zapis, iż Prezes **NCRSO** będzie uprawniony do wstrzymania finansowania jednoosobowo, jeżeli uzna, że środki są wydatkowane niezgodnie z umową.

2. Obawy potęguje fakt, iż **eksperti oceniający wnioski wyznaczani będą jednoosobową decyzją Prezesa NCRSO**, który również jednoosobowo może wyłączyć eksperta na podstawie bliżej niesprecyzowanych okoliczności, argumentując, że powziął uzasadnione podejrzenie stronniczego działania. Pominięcie konsultacji ze stroną społeczną w tym aspekcie rodzi poważne obawy o

niezależność i obiektywność ekspertów. Tymczasem ich ocena jest podstawą do przyznania środków publicznych.

3. Istotnym mankamentem projektowanej Ustawy jest **brak wskazania zależności pomiędzy Radą Działalności Pożytku Publicznego (RDPP) a NCRSO**. Po wejściu w życie dokumentu RDPP będzie doradzać Premierowi, nie uzyska jednak żadnych kompetencji wobec **NCRSO**. –Taki zapis spowoduje zmarginalizowanie znaczenia RDPP, która stanie się ciałem fasadowym. Projektowane rozwiązanie niepokoi tym bardziej, że nie przewidziano udziału strony społecznej w ustalaniu istotnych dokumentów, takich jak programy rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czy zakresy tematyczne, terminy i warunki realizacji projektów w ramach **NCRSO**. Przecząca zasadom partnerstwa i współpracy jest propozycja zapisu, iż w Radzie **NCRSO** zapewniono jedynie dwa na siedem miejsc przedstawicielom organizacji pozarządowych (pozostałych członków wyznacza władza wykonawcza – Prezydent, Premier i Minister), to czyni uzasadnionym wniosek, iż intencją autorów projektu Ustawy jest zmniejszenie udziału przedstawicieli organizacji pozarządowych w tworzeniu zasad współpracy między instytucjami rządowymi a III sektorem.

Wobec bardzo wielu niewiadomych i braku szczegółowych, transparentnych rozwiązań we wskazanych wyżej obszarach, przyjęcie Ustawy w obecnym kształcie będzie krokiem wstecz w relacjach pomiędzy organizacjami pozarządowymi a instytucjami rządowymi, a tym samym w istotny sposób **zahamuje rozwój społeczeństwa obywatelskiego**. **NCRSO** zamiast rozwiązać problemy, o których mowa w uzasadnieniu do projektu Ustawy, spotęguje je i przyczyni się do wzrostu braku zaufania organizacji pozarządowych do władz państwowych. Przewidywalność partnerów jest bowiem kluczowa dla budowania wzajemnych relacji.

Jednocześnie dzielimy obawy wyrażone w [stanowisku Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych](#).

Warszawska Rada Działalności Pożytku Publicznego